

asster, Urus - feat. Kabe

Oh wait, it's Sulim
Zzipper's down
Hugepat, let me hit it

Eh, duże gównno, Urus, chciałem wyjść z tłumu (Skrrt, skrrt)
Eh, dużo pełnych klubów, chciałem wyjść z tłumu (Wow, wow)
Eh, duży pieniądz w rękach, ale brak długu (Wow, wow)
Chcę zarobić tyle, żeby wypierdalać hajs z nudów (Wow, wow)
Duże gównno, Urus, chciałem wyjść z tłumu (Skrrt, skrrt)
Młody mały białas, ale rap urósł (Wow, wow)
Kupię duży dom za parę albumów (Wow, wow)
Zostałeś gdzieś w tyle, a my otwieramy dach z nudów (Wow, wow)

Znów cały dzień wiszę na słuchawie, tak jak domofon
Ujebany to tak, cieknie dripem grozi powodzią
Przed tobą tak jakbym jechał Lambo, a Ty Toyotą
Pytasz, czy Ci dam bucha tej zazy — palę solo, bro
Siedzisz na maturze, ja pisałem nowy numer
Przypomniałeś sobie o mnie, ale mam już nowy numer
Coś gadałeś, że niedobre, ale twój ziomal się buja
Nie chcę słyszeć, że nie mogę, powiedz ile to kosztuje? — w chuj
Yeah, to duże gównno, Urus (Yeah), kopalnia flow jak Turów
To pływa na mnie, lecz bez brudu (Yeah)
Tu spływa duży papier, czas, nie noszę garnituru
Yeah, siedzę na kanapie, kiedy wpływa sześć kół (Okej)

Duże gównno, Urus, chciałem wyjść z tłumu (Skrrt, skrrt)
Eh, dużo pełnych klubów, chciałem wyjść z tłumu (Wow, wow)
Eh, duży pieniądz w rękach, ale brak długu (Wow, wow)
Chcę zarobić tyle, żeby wypierdalać hajs z nudów (Wow, wow)
Duże gównno, Urus, chciałem wyjść z tłumu (Skrrt, skrrt)
Młody mały białas, ale rap urósł (Wow, wow)
Kupię duży dom za parę albumów (Wow, wow)
Zostałeś gdzieś w tyle, a my otwieramy dach z nudów (Wow, wow)

Świecę po oczach i wiję so mil'
Świecę na kartach MVP
Gruby materiał, heavy shit
I to nie materiał dla emisji
Wizji, telewizji, co się dziwisz?
Busy, cały czas gonię pliki
Eh, easy pizi lemon squeezey
Eh, dzisiaj zgarniam tylko streaki
Żeby ruszyć krok, nie potrzebuję pionków
Dwa cztery na siedem, pośród wielu horyzontów
Beton czy salon? Ja wygrzałem wiele kątów
Musiałem w to grać, w końcu wszystko jest w porządku
Długie włosy, ale dobrze, mam dojebane konto
Dużo sosu, a nie miałem nigdy nadzianych przodków
Samolotem, w podróży, mordo, nie stoję w korku
To nie jetlag, spowolniony jestem od tego sortu (Sshh, sshh)

Duże gównno, Urus, chciałem wyjść z tłumu (Skrrt, skrrt)
Eh, dużo pełnych klubów, chciałem wyjść z tłumu (Wow, wow)
Eh, duży pieniądz w rękach, ale brak długu (Wow, wow)
Chcę zarobić tyle, żeby wypierdalać hajs z nudów (Wow, wow)
Duże gównno, Urus, chciałem wyjść z tłumu (Skrrt, skrrt)
Młody mały białas, ale rap urósł (Wow, wow)
Kupię duży dom za parę albumów (Wow, wow)
Zostałeś gdzieś w tyle, a my otwieramy dach z nudów (Wow, wow)